

Galeria pod londyńskim mostem

Czy można zawrzeć cały wiek XX w jednym obrazie? Tego właśnie próbował dokonać Feliks Topolski w swoim „Pamiętniku stulecia”, niezwykłym, liczącym prawie 200 m długości malowidle, które można oglądać w byłej pracowni artysty pod arkadami londyńskiego mostu Hungerford.

Feliks Topolski ukończył Akademię Sztuk Pięknych w Warszawie i rozpoczął pracę dla polskich gazet jako grafik i ry-

cyjnych królowej Elżbiety II. Cieszył się ogromną popularnością. Jeden z recenzentów napisał: „Topolski zna wszystkich, był wszędzie, wszyscy go kochają, i co najważniejsze niemal bez przerwy rysuje”. George Bernard Shaw nazwał go „prawdopodobnie największym impresjonistą w kolorach białym i czarnym”.

Topolski bardzo wiele podróżował. Jeden z jego rysunków przedstawia kulę ziemską, poprzecinaną kolorowymi linia-

nad malowidłem. Kolejne części tego wizualnego pamiętnika powstawały więc aż do śmierci artysty w 1989 r.

„Pamiętnik stulecia” wije się niczym wąż w ceglanych wnętrzach arkad mostu. Rzeźby, projekcje filmów i pokazy slajdów dopełniają całości obrazu. Ekspонатem jest nawet drabina używana przez Topolskiego podczas pracy.

Na początku marca 2007 r. ruszyły prace renowacyjne, które mają potrwać dwa



1. Była pracownia Feliksa Topolskiego pod arkadami londyńskiego mostu Hungerford
2. Wnętrze pracowni – fragment ekspozycji „Pamiętnika stulecia”

(zdjęcia: Paweł Kubisztal)

sownik. W 1935 r. przyjechał do Londynu, aby rysować uroczystości jubileuszu koronacji króla Jerzego V. Ta wizyta zażyła na reszcie jego życia – Londyn stał się jego domem. W czasie drugiej wojny światowej został korespondentem wojennym, ale nietypowym – nie opisywał i nie fotografował, lecz rysował sceny ze wszystkich frontów drugiej wojny światowej, które odwiedził. Od Bitwy o Anglię, po wojska generała Andersa, fronty Afryki oraz Bliskiego i Dalekiego Wschodu, horror obozów koncentracyjnych, walki w Berlinie i proces w Norymberdze. Po zakończeniu wojny Topolski pozostał w Londynie i w 1947 r. przyjął obywatelstwo brytyjskie. Kilka lat później w przeszle mostu kolejowego Hungerford, łączącego dworce Charing Cross i Waterloo, w samym centrum miasta, otworzył swoją pracownię, gdzie tworzył przez ponad 30 lat.

W 1953 r. Feliks Topolski dostąpił wyjątkowego zaszczytu – został oficjalnym rysownikiem na uroczystościach korona-

mi tras jego wojaży. Wszędzie robił reporterskie notatki – rysunki z miejsc, zdarzeń chwypanych na gorąco. Często publikował je bez późniejszych poprawek, czasem stawały się częściami większej całości. Portretował także wielkich tego świata, m.in. Winstona Churchilla, Martina Luthera Kinga, Elvisa Presleya i Jana Pawła II. Jego prace określane są jako „płatnina skłębionych linii, z których wylaniają się świetnie scharakteryzowane postacie czy sceny”.

W 1975 r. zaczął tworzyć dzieło swojego życia – „Pamiętnik stulecia”, malowidło, które ostatecznie osiągnęło prawie 200 m długości i 3-6 m wysokości. To wizualny zapis społecznych i politycznych wydarzeń XX w., których Topolski był świadkiem podczas swoich podróży. Niezwykle autobiograficzny pamiętnik – mocno osobiste, wierne prawdzie i często pełne gorzkości podsumowanie XX w.

W 1984 r. przekazał swoje dzieło londyńczykom, a w uroczystym akcie przekazania wziął udział książę Filip. Jednak Topolski, zgodnie za swoją deklaracją: „myślę, że stosowne będzie nie jakieś eleganckie zakończenie, ale – mam nadzieję, niezbyt rychle – przerwanie w połowie pociągnięcia pędzla”, nie przestał pracować

lata i pochłonąć około 3 mln funtów. W ich rezultacie „Pamiętnik stulecia” ma zostać gruntownie odrestaurowany, dodatkowo powstanie multimedialne centrum edukacyjne poszerzające wiedzę na temat historii i najważniejszych postaci XX w. Zwiedzającym udostępnione zostanie także jeszcze jedno pomieszczenie, które zachowało charakter pracowni. Będzie to miejsce spotkań dla twórców. Ze względu na rozpoczęte prace, obecnie zwiedzanie jest możliwe tylko po wcześniejszym uzgodnieniu terminu, ale „Pamiętnik stulecia” można odwiedzić także wirtualnie na stronie www.felikstopolski.com.

W tym roku mija setna rocznica urodzin tego twórcy, który pozostaje bardziej znany w Anglii niż w Polsce. Prace Feliksa Topolskiego znajdują się w najbardziej renomowanych brytyjskich galeriach i muzeach, m.in. w British Museum, Victoria and Albert Museum, Imperial War Museum oraz w Tate Gallery. Na szczęście, o artyście nie zapomniano u nas całkowicie. Z okazji jubileuszu Muzeum Narodowe w Warszawie w dniach 13-23 września 2007 r. zaprezentuje wystawę „Feliks Topolski. Pokaz obrazów w stulecie urodzin”.

Paweł Kubisztal